

Sygn. akt III Ca 116/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion-Hajduk

Sędzia Sądu Okręgowego Barbara Braziewicz

Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej W. w upadłości likwidacyjnej w G.

przeciwko D. J.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w G.

z dnia 23 maja 2018 r., sygn. akt I C 191/18

- 1) **oddala apelację;**
- 2) **nie obciąża pozwanej kosztami postępowania odwoławczego.**

Sędzia Marcin Rak Sędzia Magdalena Balion-Hajduk Sędzia Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 116/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 23 maja 2018 roku Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej D. J. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w G. kwotę 19.655,03 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP nie więcej niż odsetki maksymalne za opóźnienie od dnia 14 lutego 2017 roku oraz 3.846 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sygn. akt I C 191/18

Sąd Rejonowy ustalił, że 28 czerwca 2013 r. pomiędzy Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo – Kredytową W. z siedzibą w G. a pozwaną D. J. została zawarta umowa pożyczki nr (...) na okres od 28 czerwca 2013 r. do 10 czerwca 2023 r., a całkowita kwota udzielonego kredytu wyniosła 20.000 zł. Pozwana zobowiązana była do spłaty pożyczki wraz z należnymi odsetkami w ratach miesięcznych płatnych bez wezwania, w terminach i kwotach wskazanych

w harmonogramie spłaty pożyczki. Dla zadłużenia przeterminowanego zastrzeżono odsetki umowne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Pozwana zaprzestała spłat rat pożyczki z uwagi na utratę pracy, w związku z czym Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa W. z siedzibą w G. wzywała ja do spłaty zadłużenia. W związku z brakiem uregulowania zaległości, Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa W. w G., w imieniu której działał syndyk masy upadłości, pismem z dnia 24 lutego 2015 r. wypowiedziała pozwaną umowę pożyczki, informując, że niespłacona część pożyczki zostanie postawiona w stan natychmiastowej wymagalności z upływem 30 dni od dnia doręczenia wezwania. Wypowiedzenie umowy pożyczki zostało doręczone pozwaną 24 marca 2015 r.

Łączna wysokość zadłużenia pozwaną z tytułu umowy pożyczki wynosiła na dzień 10 lutego 2017 r. kwotę 19.655,03 zł, w tym 18.451,87 zł tytułem niespłaconego kapitału pożyczki oraz 1.203,16 zł tytułem odsetek z tytułu należności przeterminowanych.

Postanowieniem z dnia 26 września 2014 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku ogłosił upadłość Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej W. w G. z możliwością zawarcia układu. Postanowieniem z dnia 20 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w punkcie 1 zmienił pkt. 1 postanowienia z dnia 26 września 2014 r. poprzez zmianę sposobu prowadzenia postępowania upadłościowego z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego. W punkcie 2 postanowienia Sąd wyznaczył na syndyka masy upadłości L. K..

Pozwana posiada na utrzymaniu dziecko w wieku 17 lat, obecnie pracuje, otrzymując wynagrodzenie w wysokości 1.458 zł, otrzymuje również świadczenie alimentacyjne. Z tych środków uiszcza miesięcznie kwotę 650 zł tytułem najmu oraz 200 zł tytułem opłat za media. Posiada możliwość spłaty zobowiązania po 200 zł miesięcznie.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości, wskazując że spółdzielcza kasa oszczędnościowo-kredytowa udzieliła pożyczki w oparciu o przepisy ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (j.t. Dz. U. z 2011, Nr 126, poz. 715 ze zm.) oraz ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. nr 126, poz. 715 ze zm.), sporządzając umowę w formie pisemnej. W umowie tej określono wzajemne świadczenia stron i ich prawa w przypadku naruszenia obowiązków przez strony.

Bezspornym było, że pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, zaprzestała spłat rat pożyczki. Skutkiem naruszenia umowy było jej wypowiedzenie. Pozwana zakwestionowała, aby kierowane do niej pisma - wezwania do zapłaty, jak i wypowiedzenie umowy pożyczki były jej doręczone. Powódka z kolei na tę okoliczność złożyła dowody nadania pism, a ponadto potwierdzenie odbioru przesyłki zawierającej wypowiedzenie umowy pożyczki. Pozwana oświadczyła, że nie należy do niej podpis na tym dokumencie, jednakże, na tę okoliczność nie zaoferowała żadnego dowodu. Tymczasem ze złożonego pisma wynika imię i nazwisko pozwaną, prawidłowy adres, dalej wskazanie imienia i nazwiska pozwaną jako odbierającej przesyłkę i naniesiony podpis. Sąd uznał zatem, że samego oświadczenia, iż nie jest to podpis pozwaną, nie można ocenić jako skuteczne zakwestionowanie doręczenia. Pozwana nie kwestionowała istnienia zobowiązania i jego wysokości, a ostatecznie wypowiedzeniem umowy może być także wniesienie pozwu do sądu z żądaniem zapłaty, co miało miejsce w niniejszej sprawie. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd I instancji odniósł się także do wniosku pozwaną o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, uznając, że nie zasługuje on na uwzględnienie. Art. 320 k.p.c., stanowi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Na podstawie tego przepisu sąd może dostosować treść sentencji orzeczenia do sytuacji ekonomiczno-finansowej dłużnika, mając jednak na uwadze również uzasadnione interesy powoda. Przychylenie się do wniosku pozwaną w pełni i rozłożenie należności na miesięczne raty w wysokości po 200 zł spowodowałoby nieuzasadnione uprzywilejowanie pozwaną poprzez odsunięcie pełnej spłaty o blisko 10 lat. Pożyczkobiorca i pożyczkodawca znaleźliby się de facto w sytuacji jakby strony ponownie łączyła

długoterminowa umowa o charakterze finansowym. Tego rodzaju rozwiązanie byłoby krzywdzące dla powoda, który wypełnił spoczywające na nim obowiązki umowne.

Pozwana w apelacji zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c., zarzuciła przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przeprowadzenie analizy sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W toku postępowania wnioskuje o rozłożenie zadłużenia na raty jego spłaty comiesięcznych ratach po 200 zł. Wskazała, że spłacała zobowiązania do momentu utraty pracy. Żadne pisma wzywające do zapłaty jak i wypowiedzenie nie były dostarczane na adres zamieszkania pozwanej. Pozwana kwestionowała, że jest to jej podpis i wnioskuje o badanie grafologiczne. Nie jest w stanie dokonać jednorazowej spłaty zadłużenia ze względu na sytuację materialną, zarabia miesięcznie 1450 zł netto i ma na utrzymaniu córkę. Po zapłaceniu stałych opłat zostaje jej na utrzymanie rodziny około 500 zł i nie posiada żadnych oszczędności. Wniosła o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazania wymaga, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w sprawie stan faktyczny, jako ciąg chronologicznie następujących po sobie zdarzeń. Sąd I instancji wskazał fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których się oparł. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie naruszają reguł wynikających z doświadczenia życiowego i zasad logiki. Zatem ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego Sąd II instancji przyjmuje za swoje, nie znajdując podstaw do ich korygowania.

Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem sąd ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2012r.; I ACa 1404/11). Co więcej dla skuteczności tak podniesionego zarzutu niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając.

Biorąc pod uwagę wskazane wyżej kryteria nie sposób przypisać Sądowi Rejonowemu uchybień, które pozwalałyby na korygowanie poczynionych przez ten Sąd ustaleń faktycznych i ich ocenę. Odnosząc się natomiast do pozostałych zarzutów zawartych w uzasadnieniu apelacji tj. kwestionowania przez pozwaną doręczenia jej wezwania do zapłaty i wypowiedzenia umowy pożyczki pominięcie jej wniosku o opinię grafologiczną, to po pierwsze w aktach sprawy brak jest takiego wniosku, a po drugie w świetle ostatecznego stanowiska Sądu Rejonowego, iż doręczenie pozwu jest ostatecznym wypowiedzeniem umowy i zasądzenie odsetek od daty wniesienia pozwu, zarzuty w tym zakresie są bezprzedmiotowe. Pozwana zarzuciła też że Sąd bezpodstawnie nie rozłożył zasądzonego roszczenia na raty. W tym zakresie Sąd odwoławczy w całości podziela stanowisko Sądu I instancji. Rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia w myśl art. 320 k.p.c. musi być racjonalne, ważyć interesy oby stron, żadnej z nich nie faworyzując. Powódka jest w stanie upadłości likwidacyjnej i rozłożenie na raty po 200zł miesięcznie proponowane przez pozwaną stanowiłoby

faktyczne nawiązanie stosunku prawnego między stronami na ponad 10 lat, co z co jest okresem dłuższym niż okres przedawnienia. Ponadto pozwana nie wykazała, że jest w stanie ze swojego zobowiązania się wywiązać. Pozwana po uiszczeniu stałych opłat dysponuje kwotą 500 zł miesięcznie na bieżące utrzymanie swoje i córki. W ocenie Sądu odwoławczego spłata z tej kwoty dodatkowej kwoty 200 zł miesięcznie bardzo mało realna.

Z tych wszystkich względów, Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za uzasadnione i na mocy art.385 k.p.c., orzekł jak w sentencji, a na mocy art.102 k.p.c. nie obciążył pozwanej kosztami postępowania odwoławczego z uwagi na trudną opisaną wyżej sytuację materialną.

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion – Hajduk SSO Barbara Braziewicz